

Czy żyjemy w XVIII wieku?

2 lutego 2019

Czy to możliwe, że niemal 300 lat dziejów ludzkości zostało zmyślonych? Według hipotezy czasu widmowego, okres od 614 r do 911 roku nigdy nie miał miejsca. To co, uważa się, że wtedy miało miejsce, z monarchią Karola Wielkiego włącznie, zostało zmyślane. Oznacza to, że tak naprawdę nie żyjemy obecnie w XXI wieku tylko w XVIII.

Ten rodzaj teorii spiskowej wydaje się szczególnie absurdalny, ale idea niemieckiego historyka, Heriberta Illiga, ma zaskakująco przekonujące umocowanie w dowodach. W 1986 roku, a właściwie 1689, Illig zaczął rozwijać teorię czasu widmowego. Hipoteza ta stwierdza, że 300 lata wczesnego średniowiecza, od 614 do 911 roku, w rzeczywistości nigdy nie istniał w naszej historii.

Podejrzenia na ten temat Illig zaczął nabierać z powodu niewielkiej liczby dokumentów z tego okresu. Zaczął rozważać hipotetycznie, że wczesne średniowiecze mogło zostać sfabrykowane. Zwolennicy tej hipotezy uważają, że wszystkie osobistości żyjące w tych brakujących 300 latach, albo istniały wcześniej, albo zostały zmyślane. Mistyfikacją miałyby być historia o monarchii Karola Wielkiego i dynastii Karolingów.

Jednym z dowodów na to, że teoria czasu widmowego wcale nie jest takim absurdem jest uważane to, że w 1582 roku, gdy papież Grzegorz XIII zniósł obowiązujący od czasów rzymskich kalendarz juliański, wprowadzając gregoriański doszło do pewnych zaskakujących zdarzeń. Zdaniem Illiga, skoro poprzedni kalendarz spóźniał się o dzień co 128 lat, to w 1582 roku, gdy do zmiany doszło, powinno się dodać 13 dni, a zamiast tego dodano tylko 10, licząc nową erę od 325 roku naszej ery zamiast od 46 p.n.e. gdy wprowadzano kalendarz juliański lub od 1 n.e, czyli domniemanych urodzin Jezusa Chrystusa.

Oprócz tego Illig zwrócił uwagę na to, że istnieje zdecydowany niedobór dowodów archeologicznych z okresu brakujących 300 lat. Poza tym nawet te artefakty, które rzekomo wtedy powstały wcale nie koniecznie pochodzą z tych czasów, bo ich badania dokonywane za pomocą metody radiowęglowej przeważnie nie potwierdzają ich wieku.

Jako inny dowód wskazujący za teorią czasu widmowego wskazywana jest obecność architektury romańskiej w X wieku. Zdaniem niemieckiego historyka jest to dziwne i może sugerować, że od upadku cesarstwa zachodniorzymskiego wcale nie minęło 500 lat, a najwyżej połowa tego okresu czasu.

Oczywiście większość naukowców nie bierze tej teorii poważnie. Sceptycy twierdzą, że obserwacje starożytnych astronomów zgadzają się bez potrzeby dodawania brakujących 300 lat. Według specjalistów z tej dziedziny, hipotezie czasu widmowego przeczą również obserwacje komety Halleya.

Jednak najważniejsze pytanie odnośnie teorii czasu widmowego to dlaczego ktoś miałby się dopuścić takiej potężnej mistyfikacji? Kto mógłby zyskać na falsyfikacji trzystu lat historii ludzkości? Podstawowa teoria jest, że stoi za tym papież Sylwester II i cesarz Świętego Cesarstwa Rzymskiego Otton III. Powód? Zdecydowali, że byłoby super, gdyby okazało się, że rządzili dokładnie w roku tysięcznym. Czy to możliwe?

Źródło: InneMedium.pl